

M. p., dn. 30 czerwca.

(-el) Dziś, w niedzielę 30 czerwca, odbywa się w Polsce ostawne referendum. Administracja warszawska zarządziła je po to, aby zamydląc światu oczy i wywołać wrażenie, że obywatel w Polsce ma coś do powiedzenia i może wpływać na bieg spraw publicznych. Rozpisano to referendum w chwili, gdy „rząd” Osóbki, Gomółki i tow. doszedł do przekonania, że trzeba za wszelką cenę odłożyć wybory do ciał ustawodawczych na czas... bliżej nieokreślony.

Czytelnicy nasi znają już z poprzednich doniesień treść pytań, postawionych w dzisiejszym głosowaniu. Dotyczą one sprawy granicy zachodniej, utrwalenia w konstytucji reform społecznych i zagadnienia dwuzbowości parlamentarnej.

Pytanie dotyczące granicy zachodniej nie może budzić rozdzwiku w społeczeństwie.

Pytanie, dotyczące reform społecznych, sformułowane jest niezwykle elastycznie, tak że odpowiedź pozytywna niczego właściwie nie przesądza. Przypominamy, że Rada Jedności Narodowej, parlament Polski Podziemnej, uchwalił w sierpniu 1944 r. program daleko idących reform społecznych, obejmujący m. in. bardzo gruntowną reformę rolną i upaństwowienie nie przemysłowych kluczowych. Wypowiedzenie się w referendum za utrwaleniem w konstytucji reform społecznych nie może być w żadnym wypadku uważane za zgodę na sposób przeprowadzania tych reform przez administrację warszawską. Panowie z „rządu tymczasowego” nie mieli odwagi postawić pytania: Czy jesteście zadowoleni z dotychczasowej działalności rządu w ogóle, a w tym, tak że z jego zarządzeń w zakresie społecznym. I tu dochodzimy do sedna rzeczy. Tzw. referendum, które — jak powiedzieliśmy — obliczone było jedynie na zamydlenie oczu, nie porusza spraw najistotniejszych.

Wróćmy np. do sprawy granicy. Referendum zapytuje o granicę na Odrze i Nisie, choć 1) W sprawie granicy zachodniej front polski

„Bezpieka” aresztowała dwóch dziennikarzy amerykańskich

WASZYNGTON, 30.VI (R) — „New York Times” donosi, iż Departament Stanu został poinformowany o aresztowaniu przez „Bezpiekę” dwóch dziennikarzy amerykańskich, Abela i Skotta.

Dalsze oddziały 2 Korpusu przybywają do W. Brytanii

LONDYN, 30.VI (PAF) „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza” z 6 czerwca donosi m. in.:

Na pokładzie „Queen of Bermuda” przybyły dziś do portu w Liverpoolu dalsze oddziały 2 Korpusu oraz pierwsze kontyngenty PSK. Równocześnie powróciły do W. Brytanii 2 kompanie batalionu komandosów, którzy po szkoleniu w Anglii pierwsi weszli do akcji na froncie włoskim. Władze brytyjskie oraz polscy oficerowie łącznikowi dokładają starań, by uprzyjemnić dzień lądowania. Na pokła-

REFERENDUM I NOTA BRYTYJSKA

jest jednolity; 2) Wiadomo, że ostateczna decyzja w tej mierze, tj. usankcjonowanie granicy zachodniej zastrzeżone zostało w Poczdamie konferencji pokojowej. Natomiast administracja warszawska nie zadała w referendum pytania: Czy obywatele godzą się na granicę wschodnie, a więc na odcięcie od Polski połowy terytorium ze Lwowem i Wilnem. A przecież rozbiór Polski, polegający na ustaleniu granicy wzdłuż tzw. linii Curzona, został „zatwierdzony” (oczywiście bezprawnie) przez administrację warszawską w umowie z ZSRR. Głosowanie powszechne w Polsce byłoby więc najprostszą formą stwierdzenia, czy naród nasz (choć tylko na terytorium okrojonej Polski) na to się godzi.

Trzecie pytanie referendum, dotyczące dwuzbowości, a więc utrzymania względnie zniesienia senatu, zostało postawione jedynie ze względów taktycznych. Administracja warszawska chciała w jakiś sposób wyjaśnić, dlaczego wybory do ciał ustawodawczych nie odbywają się równocześnie z referendum. Powoływano się właśnie na to, że niewiadomo, czy społeczeństwo życzy sobie senatu; trzeba więc naprzód przeprowadzić referendum w tej sprawie, a potem dopiero rozpisać wybory do jednej, lub do dwóch izb.

Tu jednak nastąpiła pewna niespodzianka. Mikołajczyk i jego zwolennicy uznali, że pytanie dotyczące senatu może posłużyć za próbę sił z obozem komunistycznym. Ludowcy rzucili więc hasło, by na pytanie: Czy chętnie zniesie senatu, odpowiadać: Nie. Taką taktykę Mikołajczyka została w znacznej mierze umożliwiona wydarzeniami politycznymi na Zachodzie, które nastąpiły już po rozpisaniu referendum. Wiadomo, że w maju większość Francuzów w głosowaniu ludowym opowiedziała się za senatem i że także we Włoszech znaczna większość opinii stanęła na gruncie dwuzbowości, tak że socjaliści i komuniści musieli dać zapewnienie, że nie będą zwalczać dwuzbowości w przyszłej konstytucji. W tym stanie rzeczy blok komunistyczny w Polsce nie mógł ze stanowiska ludowców uczynić „zdrady demokracji”. W każdym razie tego rodzaju zarzuty musiały być wypowiedziane półgębkiem i były pozbawione wszelkiej siły agitacyjnej.

Tak więc — wbrew pierwotnym przewidywaniom Gomółki i Osóbki — nawet i referendum stało się niewygodne dla komunistycznego reżimu. Stało się zaś tym bardziej, że do głosów ludowców,

odpowiadających „Nie” w sprawie senatu, dołączyła się na pewno głębia ogromnych odłamów społeczeństwa, które z Mikołajczykiem nie wspólnego nie mają, ale które w istniejących dziś warunkach skorzystają z każdej okazji, by ujawnić swą negatywną postawę w stosunku do tzw. rządu.

Z chwilą, gdy administracja warszawska zorientowała się, jakiej jej grozi niebezpieczeństwo — rozpoczęła znaną już opinii światowej akcją terroru i przygotowywania fałszerstw wyborczych. Represje, masowe aresztowania, które nie ominęły także „zalegalizowanego” PSL, wykluczenie z wszystkich niemal komisji wyborczych przedstawicieli ludowców, zmobilizowanie setek tysięcy komunistycznych milicjantów — oto najjaskrawsze przejawy tego terroru.

Dzisiaj sytuacja jest taka, że administracja warszawska może właściwie ogłosić o wyniku referendum, wszystko co chce. Nie wiemy oczywiście, co ogłosi i jak daleko posunie się w swym terrorze i w swych zamiarach fałszowania wyników. W każdym jednak razie, sam fakt, że referendum odbywa się bez kontroli, w atmosferze nieprawdopodobnego wprost nacisku, a przede wszystkim, że

przeprowadza je administracja, ustanowiona przez obce mocarstwo i opierająca się na sowieckiej armii okupacyjnej i NKWD (w oryginalnej i krajowej postaci) — czyni z referendum ponurą komedię.

Niemal w przeddzień referendum rząd brytyjski przesłał do Warszawy ostrą notę, piętnującą złamanie przez administrację warszawską przyrzeczeń i zobowiązań w sprawie rozpisania wyborów. Rząd brytyjski uzależnia ratyfikację świeżo zawartego układu finansowego od okazania w tej sprawie przez Warszawę dobrej woli.

Nota brytyjska powołuje się przy tym na postanowienia układu

„NOWE WYZWOLENIE”

LONDYN, 30.VI (R) — Donoszą z Warszawy, że grupa rozłamowców, która wystąpiła z PSL, przyjęła nazwę: „PSL — Nowe Wyzwolenie”. Organizatorzy tej grupy zbrali się w Warszawie i wydali komunikat, w którym oskarżają Mikołajczyka, iż „porzucił on pierwowzór linii partii i sprzymierzył się z elementami skrajnie prawicowymi”.

„Times” o dzisiejszym referendum

LONDYN, 30.VI (Reuter) — Prasa brytyjska zajmuje się zapowiedzianym na 30 czerwca w Polsce, referendum.

„Times” pisze, że Bierut może sobie określać kwestie, w sprawie których odbywa się referendum jako „najważniejsze podstawy państwa polskiego”, tym niemniej po zostaje faktem, że Polacy „nie mo-

gą wyrazić swego zdania w sprawie najistotniejszej sprawie, a miało być o to tego, kogo chcą oni mieć u steru rządu”.

Co do zapytania w sprawie dwuzbowości parlamentu — „Times” jest zdania — że ma ono charakter raczej symboliczny, a nie zasadniczy.

Korespondent Reutera stwierdza

Minął już wyznaczony termin konferencji — lecz porozumienia nie ma

PARYŻ, 30.VI (Reuter) — Oceniając ogólnie dotychczasowe wyniki konferencji paryskiej, korespondent Reutera stwierdza, że minął już wyznaczony termin, a czterej ministrowie nie potrafili dojść do porozumienia w najważniejszych sprawach.

Na piątkowym posiedzeniu poruszono bardzo wiele spraw, należących do kategorii najistotniejszych, jak granica włosko-jugosłowiańska, kolonie i flota włoska, odszkodowania i inne sprawy gospodarcze, ale znowu je odroczone bez dojścia do porozumienia. Zgodę osiągnięto jedynie w pewnych sprawach mniejszej wagi.

Wśród ministrów spraw zagranicznych ujawniły się te same rozbieżności, jakie poprzednio można było dostrzec w pracach zastępców ministrów spraw zagranicznych, oddzielnych podkomisji i komitetów.

RZYM, 30.VI (ANSA) — Wiadomości, jakie nadeszły z Paryża

Jałtańskiego, wedle którego w wyborach, jakie będą rozpisane w Polsce, mają prawo wziąć udział wszystkie stronnictwa „antyfaszystowskie”.

Nasze stanowisko w sprawie wyborów w Polsce określaliśmy już niejednokrotnie. Jesteśmy pewni, że jak długo w Polsce trwa wojskowa okupacja sowiecka, jak długo w Polsce panoszą się obca policja polityczna, a administracja Kraju znajduje się w ręku czynników narzuconych przez Moskwę — nie ma warunków potrzebnych dla przeprowadzenia prawdziwych i uczciwych wyborów.

Nie wiemy, czy „rządzący” okrojoną Polską blok komunistyczny zechce w ogóle przeprowadzić wybory, ale wiemy, że: 1) Nie byłoby to wybory prawdziwe; 2) Ze nie miałyby żadnych praktycznych skutków. (Jeśli idzie o to ostatnie zagadnienie, to wskazujemy na przykład Węgier, gdzie zwycięskie w wyborach stronnictwo drobnych posiadaczy nie ma w praktyce nic do gadania).

Nota brytyjska, obliczona na to, by dla Mikołajczyka wywalczyć pewną swobodę działania w wyborach, zapomniała o tym, że ogromną część społeczeństwa polskiego nie ma nawet na papierze prawa do politycznej akcji. Odnosi się to zarówno do prawdziwej PPS (a na wet do socjalistów „letnich” w rodzaju Żuławskiego), do narodowców i do wszelkich odmian obozu Piłsudczyków.

Zasadniczą pomyłką noty brytyjskiej, jak w ogóle i całej polityki Zachodu w sprawie polskiej, jest opieranie się na Jałcie. Jałta była nie tylko rozbiorem Polski, ale i przekreśleniem jej niepodległości na ziemiach centralnych i zachodnich. Jałta jest źródłem cierpienia, które dziś przechodzi nasz kraj i naród. Dlatego też Polski nie można leczyć i uleczyć — krymskim „lekarstwem”.

Rząd austriacki otrzymuje szereg nowych uprawnień

WIEDEN, 30.VI (Reuter) Aliancka rada dla Austrii postanowiła, że rząd austriacki będzie miał od teraz pełne prawo decydowania we wszystkich sprawach, interesujących jego kraj, z wyjątkiem jedynie niektórych zagadnień, dotyczących bezpośrednio mocarstw okupacyjnych.

Rząd austriacki będzie mógł zawierać porozumienia międzynarodowe i ustanawiać stosunki dyplomatyczne i konsularne z Narodami Zjednoczonymi bez specjalnej zgody władz okupacyjnych. Sprawy

uchodźców na terytorium austriackim i sprawy demobilizacji będą należały nadal do kompetencji władz alianckich.

Wiadomo na czyj rozkaz

PARYŻ, 30.VI (UP) — Rząd czechosłowacki przesłał ministrom spraw zagranicznych memorandum w którym zaleca przyznanie Jugosławii Triestu.

Tragiczny raport

B. prez. Hoover składa sprawozdanie ze swej 80.000-kilometrowej podróży

OTAWA, 30.VI (Reuter) — B. prezydent Hoover w przemówieniu nadanym przez wszystkie rozgłośnie amerykańskie i kanadyjskie, zdał sprawozdanie ze swej 80.000-kilometrowej podróży, w czasie

której zbadał sytuację żywnościową na świecie.

Hoover stwierdził, że **deficyt żywności**, oceniany początkowo na 11 milionów ton, **uległ zmniejszeniu do 3.600.000 ton**. Osiągnięte

to zostało dzięki zmniejszeniu spożycia żywności w niektórych krajach oraz wysiłkom Południowej Ameryki.

Jestem szczęśliwy, że mogę wam oświadczyć, iż według wszelkich posiadanych przeze mnie informacji, **brakujące jeszcze środki żywnościowe będzie można uzyskać**.

Specjalnie jest ciężka sytuacja w Chinach, gdzie panuje wielka posucha. Średnia racja żywnościowa w tym kraju waha się między 1.500 — 1.700 kalorii.

Okolo 30 milionów dzieci jest wstrzymanych w ich rozwoju z powodu głodu.

Parlament prowincjonalny Tyrolu przeciw postanowieniom paryskim

LONDYN, 30.VI (Reuter) — Amerykańska służba prasowa w Niemczech informuje, że parlament prowincjonalny Tyrolu przyjął jednogłośnie rezolucję, wzywając rząd austriacki do zaprotestowania przeciwko decyzji ministrów spraw za-

granicznych, pozostawiającej dolinę Puszczy Włochom.

Rezolucja wzywa rząd do przedstawienia tej sprawy ONZ, podkreślając, że przyszłość tego okręgu powinna być zdecydowana w drodze plebiscytu.

Truman sprzeciwił się projektowi ustawy o przedłużeniu kontroli cen

WASZYNGTON, 30.VI (Reuter) — Senat amerykański zatwierdził 47

głosami przeciwko 23 projekt ustawy o przedłużeniu na dalszy rok kontroli cen oraz o uprawnieniach rządu w zakresie gospodarowania tymi artykułami i surowcami, których daje się odczuwać największy brak.

Prez. Truman przyjął dyrektora urzędu stabilizacji gospodarczej Bowlesa, który był przeciwny podobnej ustawie.

LONDYN, 30.VI (R) — Prez. Truman sprzeciwił się projektowi ustawy o przedłużeniu kontroli cen, wykorzystując swe prawo weta.

W Indiach utworzono przejściowy rząd powierniczy

LONDYN, 30.VI (R) — Wicekról Indii ogłosił o sformowaniu przejściowego rządu powierniczego dla Indii, w którym sześć tek objęli Brytyjczycy, a dwie Hindusi. Sprawy wojskowe powierzono brytyjskiemu dowódcy Indii marsz. sir Claude Auchinleck.

LONDYN, 30.VI (R) — Prez. Truman sprzeciwił się projektowi ustawy o przedłużeniu kontroli cen, wykorzystując swe prawo weta.

Samoloty na niskim pułapie lustrują miasta

Wojska brytyjskie przystąpiły do szerokiej akcji na terytorium Palestyny

Aresztowania wśród przywódców Agencji Żydowskiej

JEROZOLIMA, 30.VI (Reuter) — Wojska brytyjskie i policja palestyńska przystąpiły w sobotę wczesnym rankiem do na szeroką skalę zakrojonych działań na terytorium Palestyny.

Dokonano wielu aresztowań, przede wszystkim członków komitetu wykonawczego Agencji Żydowskiej. Wojska brytyjskie obsadziły gmachy Agencji Żydowskiej w Jerozolimie i w Tel Avivie. Dotychczas donoszą o śmierci 1 żołnierza brytyjskiego i 1 Żyda. Samoloty na niskim pułapie lustrują miasta. Zarządzono godziny policyjne w

dzielnicach żydowskich Tel Avivu, Jerozolimie i Haifi. W Jerozolimie aresztowany został wiceprzewodniczący egzekutywy Agencji Żydowskiej rabin Jehuda Fiszman. W Tel Avivie aresztowano szefa urzędu politycznego Agencji Żydowskiej Mische Czertoka.

Wysoki Komisarz Palestyny sir Allan Cunningham ogłosił w przemówieniu radiowym, że budynki Agencji Żydowskiej zostały obsadzone, ponieważ **stwierdzono, iż Agencja ta współdziała w aktach terroru przeciwko rządowi**. Tym niemniej — mówi proklamacja Wysokiego Komisarza — **władze nie zamierzają rozwiązywać Agencji**, pragną tylko nie dopuścić do terroru i gwałtu. Bezprawie musi być łapione z energią i zdecydowanie, gdyż bez tego nie ma mowy o rozwiązaniu zagadnień palestyńskich. **Droga do rokowań nie jest zamknięta i wzywam ludność Palestyny do współdziałania.**

Rząd Stanów Zjednoczonych został poinformowany o zamiarze brytyjskim aresztowania szeregu przywódców żydowskich. Mosze Czertok został umieszczony w obozie koncentracyjnym w Latrun. — Aresztowany został podobno również doradca prawny i członek eg-

Stuszne stanowisko Izby Reprezentantów

Nie damy pieniędzy, jeżeli nie będziemy wiedzieli na co one pójdą

WASZYNGTON, 30.VI (Reuter) — Izba Reprezentantów wypowiedzia-

ła się za wstrzymaniem udzielenia pomocy finansowej tym wszystkim krajom, które nie pozwalają dziennikarzom amerykańskim śledzić, w jaki sposób pomoc ta jest spożytkowywana.

Uchwała ta nabierze moc prawną po przejściu drugiego głosowania, tym razem imiennego.

LONDYN, 30.VI (R) — Izba Reprezentantów uchwalając kredyt w wysokości 465 milionów dolarów dla UNRRY, uzależniła ko-

rzystanie z pomocy UNRRY od dopuszczenia korespondentów amerykańskich, którzy będą mieli pełną swobodę w badaniu sposobu prac UNRRY i przekazywania swoich wiadomości do Stanów Zjedn.

Wykrętna odpowiedź Albanii

BELGRAD, 30.VI (Reuter) — Prem. albański Hoxha odpowiedział na brytyjską notę protestacyjną w sprawie otwarcia ognia na dwa brytyjskie krążowniki.

W odpowiedzi swej premier albański wyraża żal z powodu wypadku i podkreśla, iż nastąpił on w następstwie ciągłych prowokacji greckich. Albańska artyleria nadbrzeżna była przekonana, że strzelała do jednostek greckich.

Anglo-amerykańskie narady w sprawie Palestyny zostały zakończone

NOWY JORK, 30.VI (Reuter) — Urzędujący sekretarz stanu Acheson oświadczył, że członkowie amerykańskiej komisji dla Palestyny, którzy w swoim czasie wyjechali do Londynu, powrócą niebawem do Waszyngtonu, gdyż zakon-

LONDYN, 30.VI (Reuter) — Brytyjskie ministerstwo spraw zagranicznych ogłasza, że w ciągu ubiegłych 10 dni prowadzone były rozmowy w sprawie Palestyny między przedstawicielem brytyjskim sir Normanem Brookiem a ambasadorem amerykańskim Harrimannem.

Zostaniej chwili

Byrnes domaga się zwołania konferencji pokojowej. — Znowu wszystko od początku

LONDYN, 30.VI (R) — 4 ministrowie spraw zagranicznych obradowali w sobotę w Paryżu przez 4 godziny, po czym odroczone obrady do poniedziałku. Na początku posiedzenia zanotowano poważne podniecenie przewidując, że, zgodnie z zapowiedzią, min. Byrnes będzie domagał się bezwzględnego zwołania konferencji pokojowej. Min. Byrnes rzeczywiście zajął takie właśnie stanowisko, domagając się, by konferencja pokojowa została zwołana tak szybko, by nie zbiegła się ona z wrześniową sesją ONZ. Mołotow w odpowiedzi podtrzymał swe poprzednie stanowisko, że dopóki wielka czwórka nie dojdzie do porozumienia między sobą, nie można zwoływać konferencji pokojowej.

Byrnes zaproponował, by wobec tej różnicy zdań dokonać raz jeszcze ogólnego przeglądu wszystkich nie załatwionych spraw, zaczynając od najważniejszej sprawy Triestu. Zgodzono się z tym i przystąpiono do rozważania nowe-

go planu francuskiego w sprawie Triestu, którego szczegóły nie zostały jeszcze ujawnione. Nie wydano żadnego komunikatu i nie wiadomo, czy zostało osiągnięte jakieś porozumienie. Koła zbliżone do ministrów zapytane w tej sprawie charakteryzują sytuację w zdaniu: „Osiągnięto pewien postęp”.

PARYŻ, 30.VI (AP) — Francuskie ministerstwo spraw zagranicznych informuje, iż p. Modzelewski, wiceminister spraw zagranicznych administracji warszawskiej pragnie podpisać w czasie swojej zapowiedzianej wizyty we Francji polsko-francuską deklarację przyjaźni.

W kołach francuskich utrzymują, iż deklaracja ta ma być wyrazem wspólnych interesów Francji i Polski wobec agresji niemieckiej i przewiduje wspólną politykę w odniesieniu do Niemiec.

BIKINI, 30.VI (Reuter) — Dowódca wojsk amerykańskich, które przygotowują się do wielkiego eksperymentu atomowego, sprostował pogłoski, jakoby sztab amerykański zamierzał równocześnie ze zrzuceniem bomby dokonać doświadczeń z dziedziny wojny bakteriologicznej.

Admirał Blandy dodał, że co prawda na jednym ze statków umieszczono bakterie, ale chodzi tu tylko o stwierdzenie, jaki wpływ wywrze na nie promieniowanie uranu.

LONDYN, 30.VI (Reuter) — W czasie dyskusji nad preliminarzem budżetowym brytyjskiego ministerstwa wojny min. Lawson oświadczył, że nie może oświadczyć, czy obowiązkowa służba wojskowa utrzymana zostanie na stałe w okresie pokoju.

Oświadczył on, że ostatecznie zaciąg, który istniał przed poprzednią wojną, zostanie wznowiony i będzie utrzymany w siłach lądowych.

Zamierzenia włoskiego przemysłu samochodowego

RZYM, 30.VI (ANSA) — Na rok bieżący przewidziana jest następująca wysokość produkcji samochodów we Włoszech:

16.000 wozów ciężarowych ponad 6 ton, 18.000 ciężarówek od 3 do 6 ton, 35.000 samochodów osobowych, 24.000 platform i przycepek, 1 milion opon. Dotychczas jednak produkcja samochodowa nie osiągnęła zamierzonego tempa.

WIADOMOŚCI RÓŻNE

NEAPOL, 30.VI (ANSA) — Nowy szef państwa włoskiego de Nicola powiadomiony został o wybraniu go na to stanowisko przez przewodniczącego Konstytuanty Saragata.

De Nicola zamieszkiwał w swojej willi, w Torre del Greco, u podnóża Wezuwiusza.

NEAPOL, 30.VI (ANSA) — Nowoobраниy naczelnik państwa włoskiego de Nicola oświadczył, iż początkowo nie chciał przyjąć proponowanego mu stanowiska, ponieważ uważał, iż będzie lepiej, jeśli stanowisko to obejmie osobiste

o nazwisku znanym w świecie, np. Benedetto Croce.

LONDYN, 30.VI (Reuter) — Przywódca komunistów niemieckich Pieck wygłosił przemówienie, w którym gwałtownie zaatakował brytyjski projekt federacji państw niemieckich.

W Hamburgu kilka tysięcy kobiet demonstrowało przed ratuszem przeciwko rekwizycji mieszkań przez brytyjskie władze wojskowe. Demonstracja była zorganizowana przez pewne czynniki polityczne.

Wydawca:
Oddział Kult. i Prasy 2. Korp.
Adres Redakcji i Administracji
Polish Forces C.M.F. 58
Wychodzi 6 razy w tygodniu
WYDANIE POŁOWE (B)
CENA 5 LIR